

Jaśkiewicz, Leszek

Manifest carski z 17 października 1905 r. a sprawa jego realizacji

Przegląd Historyczny 62/1, 61-74

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

LESZEK JAŚKIEWICZ

Manifest carski z 17 października 1905 r. a sprawa jego realizacji

Jednym z najciekawszych a jednocześnie i najbardziej złożonych problemów historii Rosji w okresie imperializmu jest sprawa tzw. konstytucjonizmu rosyjskiego. Z pojęciem tym, specyficznym na gruncie rosyjskim, wiąże się ściśle zagadnienie samowładztwa. Ustrój państwowy Rosji carskiej był bowiem w swoim rodzaju jedyny w porównaniu z innymi państwami europejskimi w początkach naszego stulecia.

Wskutek tego, że kapitalizm w różnych krajach znajdował się na różnym stopniu rozwoju historycznego, proces przeobrażania się państw absolutystycznych w konstytucyjne był bardzo zróżnicowany w czasie. Rozwój kapitalizmu w Rosji był niekonsekwentny, hamowany przez całą strukturę państwową opartą na samowładztwie i poddaństwie; burżuazja rosyjska nigdy właściwie nie miała realnego udziału we władzy państwowej. Aż do rewolucji lutowej 1917 r. władzę polityczną trzymała w swym ręku szlachta rosyjska. Absolutna władza carska opierała się na tej klasie i jej interesy wyrażała najpełniej.

W siódmym dziesięcioleciu XIX wieku nastąpiło w Rosji zniesienie pańszczyzny, formalne uniezależnienie sądów od administracji, zaprowadzenie samorządu miejskiego i ziemskiego. Ale dopiero w czterdziści lat później Rosja otrzymała coś w rodzaju parlamentu — Dumę Państwową. Jak widać w Rosji postęp społeczny dokonywał się w daleko bardziej powolnym tempie, niż na Zachodzie Europy.

Wojna japońska była ostatnim impulsem do wyłonienia się w Rosji potężnego ruchu rewolucyjnego klasy robotniczej. Ruch ten mogło zażegnać tylko ustanowienie demokratycznej konstytucji oraz faktycznych swobód konstytucyjnych dla całego społeczeństwa. Tymczasem warunki te nie zostały spełnione i obiektywnie rzecz biorąc spełnione być nie mogły.

W ciągu dwóch lat poprzedzających wybuch pierwszej rewolucji rosyjskiej ukazało się szereg aktów państwowych w założeniu swym reformatorskich lecz w istocie rzeczy o bardzo ograniczonym charakterze. Chronologicznie pierwszy był manifest carski z 26 lutego (11 marca)¹ 1903. W akcie tym uznał car za niezbędne zreorganizowanie zarządu gubernialnego i powiatowego w duchu rozszerzenia udziału przedstawicieli społeczeństwa w rozpatrywaniu różnorodnych spraw i potrzeb lokalnych².

¹ Daty podawane są według starego stylu, w nawiasach według nowego.

² *Wysoczajszij Manifest — O priednacertanijach k usowierszenstwowaniju gosudarstwiennogo poriadka*, [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii. Sobranije trietije* [cyt. dalej PSZ] t. XXIII [1903], cz. I, S. Peterburg [1905, nr 22581, s. 113.

Dalej myśl o reformie ustroju podówczas nie sięgała; manifest, owszem zaznaczał, że „omawianie zasadami obcymi życia rosyjskiemu przeszkadza ogólnej pracy w kierunku polepszenia dobrobytu ludności”³.

Ukaz carski z 25 grudnia 1903 (6 stycznia 1904) był pierwszą bardziej konkretną zapowiedzią przekształcenia na nowych zasadach ustroju państwa rosyjskiego. Ale i on miał na celu przede wszystkim złagodzenie nastrojów społeczeństwa, a nie rzeczywistą reformę systemu. „Sposób ten — pisze L. Bazyłow — przypomina trochę chwyt, jaki zastosowano powołując Światopełka-Mirskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Wtedy wystarczyły (tak przynajmniej uważano) jak najbardziej ogólnikowe zapewnienia i mgliste perspektywy obietnic; w grudniu trzeba było, mimo wszystko, pójść nieco dalej i uczynić obietnice nieco konkretniejszymi, tak jednak, ażeby nie rozluźniła się żadna śrubka w utrzymywanym za wszelką cenę aparacie biurokratyczno-policyjnym”⁴.

Dekret carski wskazywał na nadmierne ograniczenie swobód obywatelskich, a także na konieczność poskromienia samowoli administracyjnej oraz brak poszanowania prawa przez władze wykonawcze i zapowiadał w najbliższej przyszłości szereg reform wewnętrznych⁵. Witte twierdził później, że gdyby nie opieszale i nieszczerze próby wprowadzenia w życie ukazu, na pewno przyczyniłby się on do uspokojenia nastrojów rewolucyjnych⁶. Akt ten nie zadowalał jednak w dostatecznym stopniu żadnej warstwy społecznej, a przede wszystkim liberalnej inteligencji i działaczy ziemskich, którzy coraz głośniej domagali się konstytucji.

W kołach dworskich w tym czasie ścierały się dwa poglądy. Jedni, jak na przykład członek Rady Państwa, Aleksander Budberg, uważali, że car winien wyznaczyć odpowiednich ludzi z „terenu” do prac przygotowawczych nad instytucją przedstawicielską, inni znowu stali na gruncie ich obieralności. Mikołaj II zajmował postawę chwiejną, zgadzając się raz z przeciwnikami, raz zaś ze zwolennikami powołania przedstawicielstwa narodowego⁷. Rezultatem ścierania się tych tendencji było opublikowanie 18 lutego (1 marca) 1905 trzech aktów państwowych, różnych co do treści, lecz jednolitych jeśli idzie o cel.

W pierwszym z nich, manifestie carskim, nie mówiło się ani słowa o zwołaniu „przedstawicieli narodu”, był natomiast zamieszczony apel do „prawomyślnych” (*blagomyślaszczych*) warstw społeczeństwa, aby te zjednoczyły się wokół tronu w walce z zaburzeniami skierowanymi przeciw istniejącemu ustrojowi⁸.

³ Tamże, loc. cit. Charakterystyczne jest tłumaczenie wszelkich trudności trwającego w kraju „smuta”: *K głębokomu priskorbiju naszemu smuta, posiejannaja otczasti zamysłami wraźdiebnymi gosudarstwiennomu poriadku, otczasti uwleczeniem czużdymi russkoj żizni, priepiatstwuje obruczej rabotie po utuczseniju narodnogo sostajanija — smuta eta, wołnuja umu otwlekajet ich ot proizwoditelnogo truda i nieriedko priwodit k gibieli mołodyje siły, dorogije naszemu sierdcu.*

⁴ L. Bazyłow, *Polityka wewnętrzna caratu i ruchy społeczne w Rosji na początku XX w.*, Warszawa 1966, s. 303.

⁵ Była w nim m. in. mowa o pewnej samodzielności instytucji ziemskich i miejskich w rozważaniu różnych spraw terenowych oraz o powołaniu organów społecznych w jednostkach mniejszych niż gubernia i powiat. *Imiennoj wysoczajszyj ukaz dannyj Sienatu — O przednacertanijach k usowierszenstwowaniju Rossijskoj Impierii*, PSZ t. XXIV [1904], S. Peterburg 1906, nr 25495, s. 1197.

⁶ S. J. Witte, *Wospominanija. Carstwowanije Nikołaja II t. II: (1894 — oktiabr 1905)*, Moskwa 1960.

⁷ Tamże, s. 305—307.

⁸ *Manifest — O przywie właskiej i nasilenija k sodiejstwiju samodierżawnoj*

Drugim opublikowanym aktem był reskrypt na imię ministra spraw wewnętrznych Aleksandra Bułygina. W akcie tym car wyrażał swoją wolę zwołania przedstawicieli narodu celem udziału ich w pracach nad przygotowaniem zasad przyszłego przedstawicielstwa narodowego⁹.

Jednocześnie obwieszony został ukaz do Senatu, w którym car nadawał ludności prawo indywidualnej inicjatywy w dziele projektów udoskonalania „ustroju państwowego oraz polepszenia bytu narodowego”¹⁰.

Chodziło o to, by osoby prywatne i wszelkiego rodzaju instytucje oraz stowarzyszenia o charakterze oczywiście legalnym kierowały bezpośrednio do cara projekty zmian i ulepszeń, które z kolei miały być wzięte pod uwagę przy pracach przygotowawczych nad projektem przyszłej instytucji przedstawicielskiej.

Prasa liberalna wiązała wielkie nadzieje z tym aktem. „Wiestnik Jewropy” pisał: „Wszystko zależy teraz od sposobu przeprowadzenia wielkiej reformy — największej, być może, od czasu uwolnienia włościan” i dalej: „istnieje potrzeba, aby w specjalnej komisji znajdowali się przedstawiciele ziemstw. Konieczne jest, ażeby przedstawiciele ci byli nie naznaczani, ale obrani, albowiem tylko w takim przypadku będzie można uważać ich za rzeczywistych wyrazicieli poglądów najbardziej rozpowszechnionych w sferach ziemskich. Pożądane jest także, ażeby przyłączeni zostali do nich wybrani przedstawiciele miast, chłopstwa i robotników”¹¹.

Odmienny punkt widzenia reprezentował reakcyjny i monarchistyczny „Russkij Wiestnik”. Pismo to uważało, że Rosja nie jest w stanie posiadać instytucji przedstawicielskiej w stylu zachodnioeuropejskim, ani też na kształt staroruskiego soboru ziemskiego. „Zwołując 500 ludzi do Petersburga nie tworzymy tym samym żadnego przedstawicielstwa narodowego. Będzie to po prostu spotkanie ludzi od dawna znanych w Petersburgu. Nie mogą oni być zgromadzeniem narodowym ani też ustawodawczym, reprezentującym cały naród. Po czterech ludzi od miliona — czy może to być przedstawicielstwo? W takim razie my przedkładamy nade wszystko przedstawicielstwo jednego od 130 milionów — Cara Wszechrosji”¹².

Pismo dawało więc apoteozę samowładztwa jako jedynie możliwej formy rządzenia tak olbrzymim i złożonym organizmem państwowym

własti w odolenii wraga wniesznego, w iskorienienii kramoty i w protivodiejstwie smutie wnutriennej, PSZ t. XXV [1905], cz. I, S. Peterburg 1908, nr 25852, s. 132—133.

⁹ *Zakonodatielnyje akty pieriechodnogo wriemieni (1904—1908)*, izd. 3, Peterburg 1909, s. 6—8. Tekst polski: S. Godlewski, *Reforma konstytucyjna w państwie rosyjskim*, Warszawa 1906, s. 28—31.

¹⁰ *Imiennoj wysoczajszej ukaz dannyj Sienatu — O wozłożenii na Sowiet Ministrow, swierch dieł, jemu nynie podwiedomstwiennych, razsmotrienija i obsuždienija postupajuszczich na Wysoczajszeje Imia ot czastnych lic i uczrieżdienij widow i priedpołożenij po woprosam kasajuszczimsja usowierszenstwowanija gosudarstwiennogo blagoustrojstwa i uluczsenija narodnogo blagosostojanija*, PSZ t. XXV [1905], cz. I, nr 25853.

¹¹ „Wiestnik Jewropy”, marzec 1905, t. 9, dział *Iz obszczestwiennoj chroniki*, s. 439.

¹² „Russkij Wiestnik”, marzec 1905, t. 296, dział *Sowriemiennaja letopis* redagowany przez Mikołaja Engelhardta, s. 328.

jak Rosja¹³. Był to wyraz poglądów najbardziej zachowawczych kręgów szlachty i biurokracji carskiej.

W dniu 6 (19) czerwca 1905 Mikołaj II przyjął delegację działaczy liberalnych, reprezentujących zarówno kręgi ziemskie, jak i burżuazję miejską. Delegacja, na której czele stał książę Sergiusz Trubecki, przedstawiła carowi petycję zredagowaną 25 maja w Moskwie, a uchwaloną w dwa dni później przez petersburską Dumę miejską. Petycja ta zasługuje tym bardziej na uwagę, że stanowi ona wyraz ówczesnych nastrojów postępowych kręgów ziemiaństwa, inteligencji i burżuazji. Pisano w niej między innymi: „Ucisk słowa i wszelka samowola mnożą się i rosną. Zamiast nakazanego przez WCM ukrócenia samowoli administracji, władza policyjna rośnie w siłę i posiada nieograniczone pełnomocnictwa, a poddanym zagroźono drogę do WCM. Nakazałeś Najjaśniejszy Panie zwołać przedstawicieli narodu dla wspólnego z Tobą przebudowania kraju, ale słowo Twe pozostało dotychczas nie spełnione, choć wiadomo jak wielka jest groźba rozgrywających się wydarzeń. Społeczeństwo oburzają wieści o projektach, w których obiecane przedstawicielstwo narodowe — mające przecież uświęcić ustroj samowładzy — zmienia się na zgromadzenie doradcze”¹⁴. Liberalne ziemiaństwo i mieszczaństwo rosyjskie nie zgadzały się więc na przedstawicielstwo narodowe o charakterze tylko doradczym i to już w czerwcu, tj. na dwa miesiące przed powołaniem „Dumy bułyginowskiej”. Będzie to jedną z istotnych powodów jej upadku.

W rezultacie kilkumiesięcznych narad nad projektem przyszłej Dumy Państwowej, prowadzonych w Peterhofie, car polecił ostatecznie jego opracowanie specjalnej komisji pod przewodnictwem Konstantego Pobiedonoscewa. Wszystkie wnioski, wyciągnięte z narad peterhofsckich nad projektem Bułygina, miały być tu wzięte pod uwagę. Sprowadzały się one do jednego: przyszła Duma ma mieć charakter doradczy, a prawo o jej ustanowieniu nie może w niczym naruszać zasady samowładztwa¹⁵.

Ostro zareagowała na to opozycja. W początkach lipca zgromadzenie ziemców i działaczy miejskich w Moskwie uchwaliło rezolucję, której fragment końcowy brzmiał: „Urzeczywistnienie projektu Bułygina lub innego projektu sformułowanego na wspólnej z nim podstawie i dlatego nie stanowiącego przedstawicielstwa narodowego w prawdziwym sensie tego słowa, nie może zaprowadzić spokoju w kraju, zlikwidować wszystkich zagrażających mu niebezpieczeństw oraz wyprowadzić go ze stanu anarchii na drogę prawidłowego i pokojowego rozwoju na zasadach praworządności państwowej”¹⁶.

Manifest o powołaniu Dumy Państwowej ukazał się 6 (19) sierpnia 1905 r. Car oznajmił, iż „zachowując nietykalnymi zasadnicze prawa Cesarstwa Rosyjskiego o istocie władzy samowładnej”, tworzy Dumę Państwową, złożoną z ludzi z wyboru całego społeczeństwa, jedynie jako

¹³ Engelhardt pisze: *poczemu nado chronit Samodierżawije? potomu czto w nim zatog jedinstwa własti, naroda i tierritorii, zatog celosti Rosii. Wsiakaja drugaja forma prawlenija razruszyt etu celost'* i dalej: *Da pomożet Bog naszemu Gosudariu na ukrieplenije swieszczennoj, niedielimoj, nieograniczennoj, samodierżawnoj, jednodierżawnoj własti*. Tamże, s. 329.

¹⁴ Tekst petycji zamieszcza „Wiestnik Jewropy” lipiec 1905, dział *Wnutrienije obozrienije*, s. 796.

¹⁵ *Pietiergojskie sowieszczanija o projektie Gosudarstwiennoj Dumy*, Petersburg 1917.

¹⁶ J. P. Bielokpnskij, *Ziemstwo i konstitucija*, Moskwa 1910, s. 173.

instytucję o charakterze doradczym¹⁷. Zadaniem Dumy miało być „opracowywanie i roztrząsanie projektów prawodawczych, mających być następnie przedstawionymi na mocy praw zasadniczych za pośrednictwem Rady Państwa do Najwyższej Władzy Samowładnej”.

W tym samym dniu (6 sierpnia) opublikowane zostało postanowienie o wyborach do Dumy Państwowej. Wybory nie były oparte na zasadzie powszechnego i równego głosowania, albowiem wprowadzono liczne ograniczenia w stosunku do warstw pracujących i narodowości nierosyjskich. Prawa wyborczego pozbawieni zostali wszyscy robotnicy i rzemieślnicy nie posiadający majątku, a także wielka liczba miejskiej i wiejskiej inteligencji, wśród której tylko niewielu dysponowało nieruchomościami lub płaciło wysoki podatek. Nie otrzymały prawa wyborczego kobiety. Prawo wyborcze oparte było na systemie kurialnym i cenzusie majątkowym. Wybory miały mieć charakter pośredni. Dla wielkich i średnich posiadaczy ustanowiony był dwustopniowy system wyborczy, a dla drobnych posiadaczy ziemskich i władającego ziemią cerkiewną duchowieństwa, system trójstopniowy. Dla chłopów przyjęty został system czterostopniowy¹⁸.

Rozczarowanie było ogromne. Liberalna „Russkaja Mysl” pisała: „Ustawa ta przedstawia sobą próbę dania narodowi w nowej formie starej treści — — przyjęta przez instytucję Dumy zasada cenzusu majątkowego, klasowego podziału wyborców i wielostopniowych wyborów, pozbawia instytucję tę możliwości rzeczywistego wyrażenia myśli i woli narodu — — jest to sprzeczne z zasadami sprawiedliwości i rozumnej polityki państwowej”¹⁹.

Ostrą i celną ocenę nowej instytucji przedstawicielskiej dał Lenin, pisząc: „Duma państwowa nie posiada żadnych uprawnień, albowiem wszystkie jej uchwały mają charakter nieobowiązujący, lecz tylko doradczy. Wszystkie jej uchwały idą do Rady Państwa, tj. do wglądu i aprobaty tychże urzędników. Jest to tylko lilipucia przybudówka do gmachu urzędniczego i policyjnego. Nowa Duma państwowa — to wciąż ten sam rosyjski cyrkuł policyjny w rozszerzonej postaci”²⁰.

Stanowisko Lenina było wówczas racją całej frakcji bolszewickiej w partii socjaldemokratycznej. Bolszewicy ogłosili bojkot wyborów do Dumy bułyginiwskiej i wezwali do niego cały naród.

Jesienią 1905 r. ruch rewolucyjny doszedł do najwyższego napięcia. W końcu września i początkach października wybuchł strajk kolejarzy, który w większych miastach przybrał formę strajku powszechnego, a jednym z haseł tego ruchu było zwołanie zgromadzenia przedstawicielstwa o charakterze ustawodawczym. Żądano szerokich swobód obywatelskich. Akt z 6 sierpnia nikogo nie zadowolił.

Witte pisze w swych pamiętnikach: „I tak pod koniec września 1905 r.

¹⁷ *Manifest — Ob uczeżdżenii Gosudarstwiennoj Dumy*, PSZ t. XXV [1905], cz. I, nr 26656, s. 637—638.

¹⁸ W literaturze mówi się często niesłusznie o trójstopniowym. Pierwszym stopniem był tzw. *sielskij schod*, drugim — *wołostnyj schod*, składający się z pełnomocników wybranych na *sielskich schodach*, trzeci — zjazd uppełnomocnionych przez *wołostnyje schody*, po dwóch od każdego i czwarty — wybrani przez te zjazdy do gubernialnych zgromadzeń wyborczych. Por. *Wysoczajsze utwierżdżennoje położenije o wyborach w Gosudarstwiennuju Dumu*, PSZ t. XXV [1905], cz. I, nr 26662, s. 645—651.

¹⁹ „Russkaja Mysl”, wrzesień 1905, dział *Wnutriennije obozrienije*, s. 231—232.

²⁰ W. I. Lenin, *Jedność „cara z ludem i ludu z carem”*, *Dzieła* t. 9, Warszawa 1953, s. 183.

rewolucja już w pełni, jeśli można się tak wyrazić, weszła w swoje prawa — prawa zaborcze. Wybuchła ona dlatego, że rząd przez długi czas ignorował potrzeby społeczeństwa i kiedy okazało się, że rozlewa się ona po całym kraju, rząd postanowił wzmocnić swój prestiż i swoją siłę »małą zwycięską wojną«, jak się wyraził Plehwe. Takim to sposobem rząd wciągnął Rosję w straszłą, największą jaką dotąd kiedykolwiek prowadziła Rosja — wojnę. Wojna okazała się dla Rosji haniebną pod każdym względem i reżim, pod którym żyła Rosja, okazał się we wszystkim chwiejny i zgniły. Wszyscy się wzbурzyli. Najbardziej wartościowa część Rosjan — zgłupiała. Pojawiło się pytanie: co robić? Pytanie to zrodziło pożar rewolucji.

I oto w pierwszych dniach października siłą samych wydarzeń, przyszło do konieczności rozwiązania tego problemu. Poczynając od 6 października, w dziesięć dni doprowadzono do wielkiego i znakomitego aktu — manifestu z 17 października²¹.

Historia tego manifestu, to rzeczywiście historia kilkunastu dni. Wiąże się ona ściśle z imieniem Sergiusza Wittego. On był bowiem jego inicjatorem, a później jako premier rządu jego depozytariuszem i wykonawcą.

Wskutek strajków panika ogarnęła dynastję i biurokrację. „Zorganizowane siły rewolucji sukcesywnie i szybko ogarniają kraj” — komunikował trwożnie Dymitr Trepow 21 września na naradzie rozpatrującej projekt utworzenia gabinetu ministrów. „Oczekuje nas — stwierdzał — krwawy przewrót, któremu same tylko siły policyjne nie są w stanie się przeciwstawić”²². Za najbardziej skuteczny środek walki z rewolucją uważano wówczas ustanowienie w kraju dyktatury²³.

W memoriale złożonym carowi 2 października Witte pisał: „Hasło wolności winno stać się hasłem działalności rządu, z chwilą gdy rząd stanie na czele ruchu, od razu zdobędzie oparcie i uzyska możność wtłoczenia ruchu w pewne ramy i utrzymania go w tych ramach, w przeciwnym razie grozi bunt rosyjski, bezmyślny i okrutny, który wszystko zmiecie, wszystko zetrze na proch. Nie ma wyboru — albo stanąć na czele ruchu, który ogarnął cały kraj, albo oddać kraj na pastwę sił żywiołu”²⁴. Słowa te stały się wytyczną Wittego w jego dalszej działalności. Pod pozorem ustępstw konstytucyjnych zamierzał on opanować ruch rewolucyjny i „wtłoczyć go w ramy”. Zasadniczym celem dla Wittego była obrona samowładztwa.

Historię manifestu październikowego przedstawia Witte w memoriale („Sprawce”) ²⁵ spisany w początku stycznia 1907 r. w następujących okolicznościach: w kwietniu 1906 r. Witte zmuszony był opuścić stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów i w maju wyjechał za granicę. Tam też doszły go wieści, iż w kołach dworskich mówi się o tym, jakoby „wydarł” on u cara manifest i że akt ten był na carze wymu-

²¹ S. J. Witte, *Wspominania* t. II, s. 559.

²² *Dniownik* A. A. Połowcowa, „Krasnyj Archiw”, 1923, t. 4, s. 66—67.

²³ Połowcow pisze: *Zajeżdżajet Witte. Krajnie mračno nastroszen. Polożenje użasno, pocztı bieznadieżno. Spasti możet tolko diktator, no gdje jego wizat* (*Dniownik*, s. 71).

²⁴ „Krasnyj Archiw”, 1925, t. 11—12, s. 61.

²⁵ S. J. Witte, *Wspominania. Carstwowanie Nikolaja II (oktiabr 1905—1911)*, s. 10—18. Wiarygodność „sprawki” Wittego potwierdzają dwa inne niezależne od siebie źródła: *Zapiska kniazia N. D. Obolenskogo i Zapiska W. J. Wuicza*, „Archiw Russkoj Rewolucii” t. I, wyd. I. W. Gieszen, Berlin 1921—31.

szony. Podobne insynuacje pojawiły się w prasie czarnosecinnej („Ruskoje Znamia” i „Moskowskije Wiedomosti”), głoszącej, że Witte to sprzedawczyk i mason przekupiony przez Żydów. Zdaniem Wittego prasa ta inspirowana była przez sfery dworskie a także subsydiowana z funduszów carowej Aleksandry Teodorówny. Stosunek cara do Wittego stał się niezwykle chłodny. Wydawało się, że takim postępowaniem potwierdza on gadaninę swej świąty oraz wypowiedzi carowej. W tych warunkach Witte zreagował swoje usprawiedliwienie.

Oto jak na podstawie relacji Wittego wyglądała sprawa opublikowania manifestu z 17 października 1905 r.

W dniu 6 października Witte zwrócił się do cara z prośbą o posłuchanie w sprawie aktualnej sytuacji w państwie. W dwa dni później car odpisał, iż sam miał zamiar go wezwać, aby omówić obecny stan rzeczy i polecił mu przybyć do Peterhofu w dniu 9 października wieczorem. W dniu tym Witte widział się z carem i przedstawił mu zgotowany przez siebie naprędce memoriał zawierający pogląd na ówczesną sytuację w państwie. Oświadczył też ustnie carowi, iż w jego mniemaniu, istnieją dwa wyjścia: zdecydować się na drogę reform proponowanych w memoriale, lub przekazać tymczasowo pełnię władzy odpowiedniej osobie, ażeby ta „z żelazną energią w drodze użycia siły — stłumiła zaburzenia we wszelkich jego przejawach”. Sugerował człowieka zdecydowanego i o usposobieniu wojennym. Witte zaznaczył, iż pierwsza droga wydaje mu się bardziej odpowiednia, ale nie odrzucił możliwości, iż może być w błędzie, dlatego też proponował przedyskutować ten problem z innymi działaczami państwowymi oraz członkami rodziny carskiej.

W dniu 10 października Witte znów był na audiencji u cara, który przyjął go w obecności carowej Aleksandry Teodorówny. Witte przedstawił carowi nową redakcję memoriału, przy czym ustnie nadmienił raz jeszcze o innym możliwym wyjściu, o którym wspominał już poprzednio, to jest o dyktaturze wojennej. Car i carowa nie wyrazili swego zdania. Car wspominał jedynie, iż może byłoby dobrze opublikować treść memoriału w formie manifestu. Aż do 13 października nie było żadnych wiadomości z Peterhofu. W dniu 13 października Witte otrzymał od cara telegram następującej treści: „Zanim się zatwierdzi ustawę o gabinecie, poruczam Panu sprawę zjednoczenia działalności ministrów, którym jako cel stawiam przywrócenie porządku”. Następnego dnia Witte pojechał do Peterhofu i wyraził swoje obiekcje twierdząc, że samo zjednoczenie działalności ministrów rewolucji nie uspokoi i że potrzebne są zdecydowane kroki w tę, albo w drugą stronę. Jednocześnie Witte zaproponował, ażeby zasadnicza treść memoriału została opublikowana w charakterze programu rządowego przy zaznaczeniu na wstępie, iż uzyskał on aprobatę cara.

Widać stąd, iż Witte odrzucił formę manifestu, albowiem manifest taki mógłby wystawić na szwank prestiż cara przez wplątanie jego osoby w niewygodną sytuację, gdyby realizacja manifestu przebiegała niepomysłnie, lub gdyby sam manifest nie dał spodziewanych rezultatów. Witte był absolutnie lojalny wobec cara i cały ciężar konsekwencji i odpowiedzialności chciał przyjąć na siebie. Sprawa formy w jakiej miały być zapowiedziane reformy była jednak przesądzona. Car zdecydował się na manifest. W dniu 15 października miała odbyć się w Peterhofie narada, na której miano rozpatrywać projekt manifestu i projekt programu, opracowany przez Wittego. Projekt manifestu Witte zlecił opracować księciu Aleksemu Oboleńskiemu w nocy z 14 na 15 października. Ten właśnie

projekt był rozpatrywany na naradzie u cara, jako projekt Wittego. Jednocześnie wezwani zostali do Peterhofu Iwan Goremykin i Aleksander Budberg, którzy jednak nie mieli wziąć udziału w naradzie.

W sobotę 15 października o 11 rano, odbyła się w Peterhofie narada pod przewodnictwem cara, na której obecni byli: w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, minister dworu baron Włodzimierz Frederiks, gen. Otto Richter i Witte. Witte nakreślił szeroko sytuację, w jakiej znajdowała się Rosja, podkreślając, że nawet umiarkowane dotychczas elementy występują przeciw rządowi. Następnie przedstawił swój program, na który składało się: a) nadanie praw ustawodawczych Dumie Państwowej; b) darowanie wolności słowa, zebrań, stowarzyszeń oraz nietykalności osobistej.

Wszyscy wyrazili zgodę na ten program, jedynie car oświadczył, iż da odpowiedź wieczorem. W istocie spotkał się z Goremykinem i Budbergiem, którym dał do zaopiniowania projekty Wittego. Wnieśli oni do nich szereg poprawek, które w sposób istotny zmieniły sens manifestu. 1. W projekcie Wittego mówiło się, że car nakazuje rządowi zająć się wprowadzeniem w życie takich a takich reform, podczas gdy w projekcie Goremykina reformy te były już darowane przez cara. 2. W projekcie Goremykina nie było mowy o prawach ustawodawczych Dumy Państwowej.

Prowadząc rozmowy z Goremykinem car zatajał ten fakt przed Wittem.

Dowiedziawszy się o zmianach poczynionych w jego projekcie Witte postanowił, iż warunkiem objęcia przez niego steru rządu jest całkowite przyjęcie jego wersji. Jednocześnie prosił jeszcze raz cara, aby nie wydawano manifestu, a tylko opublikowano program rządowy, zapowiadający reformy. Witte wyraźnie zmierzał do obwarowania prerogatyw monarszych, wiedząc, że angażowanie się osobiste cara w dzieło reformy ustrojowej, może tylko ograniczyć jego prerogatywy, podczas gdy powierzenie tej sprawy rządowi dawało możliwość elastycznej polityki, przy nienaruszalności systemu samowładztwa. Chodziło o to, że manifest był aktem zbyt krepującym dla nieograniczonej władzy carskiej. Sprawa treści manifestu rozważana była przez cały dzień 16 października. Witte w tych rozważaniach nie brał udziału, stwierdził jednak wyraźnie poprzez księcia Mikołaja Oboleńskiego, że wszelkie reformy mogą być zrealizowane jedynie w drodze administracyjnej, a zatem tylko rząd może w drodze osobnych aktów realizować reformy obiecanie przez cara w manifestcie.

W dniu 17 października Witte został wezwany do Peterhofu, gdzie zakomunikowano mu, że przyjęty został jego projekt manifestu, a także zatwierdzono projekt jego memoriału. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, który kategorięcznie poparł tę decyzję, uzasadniał swe stanowisko brakiem wojsk na ustanowienie dyktatury wojennej²⁶. Tegoż dnia o 6 wieczorem, car w obecności Wittego, w. ks. Mikołaja Mikołajewicza i Frederiksa podpisał oba dokumenty. Manifest opublikowany został 17 (30) października 1905 jako „Najwyższy manifest o udoskonaleniu porządku państwowego”.

Manifest przewidywał w punkcie 1 — „darowanie ludności niewzru-

²⁶ W. Ks. Aleksander Michajłowicz ze smutkiem skonstatował, że „Nikołasza” (W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz) stracił głowę podczas strajku powszechnego w październiku 1905 r., bo „w jego umiłowanym regulaminie wojskowym nie było żadnego antidotum na ten rodzaj zbiorowej niesubordynacji”. W rezultacie Mikołaj miał namówić cara do podpisania manifestu. Por. Grand Duc Alexandre de Russie, *Quand j'étais grand duc*, Paris b.d., s. 143.

szonych podstaw wolności obywatelskiej na zasadach rzeczywistej nietykalności osób, wolności sumienia, słowa, zebrań i związków". W punkcie 2 — „pociągnięcie natychmiast do udziału w Dumie, o ile to tylko będzie możliwe wobec krótkości terminu pozostałego do zwołania Dumy, tych klas ludności, które obecnie zupełnie są pozbawione praw wyborczych, dalszego zaś rozwinięcia zasady ogólnego prawa wyborczego dokonać w nowoustanowionej drodze prawodawczej". W punkcie 3 ustanawiał „jako niewzruszony przepis, ażeby żadne prawo nie mogło się stać obowiązujące bez zaaprobowania przez Dumę Państwową i żeby wybrańcom ludności była zabezpieczona możliwość rzeczywistego udziału w nadzorze nad prawowitością czynów ustanowionych przez nas władz”²⁷.

Entuzjastycznie powitała ukazanie się manifestu prasa liberalna. „Manifest z 17 października położył kres znieprawionemu ustrojowi” — pisała „Russkaja Mysl”²⁸. „Manifest z 17 października jest niewątpliwie aktem rewolucyjnym, jeśli przez rewolucję rozumie się zmianę istniejącej formy rządzenia” — stwierdzało „Russkoje Bogatstwo”²⁹. „Więstnik Jewropy” pisał też: „Po pełnych trwożnego, nerwowego napięcia dniach strajkowych wszyscy westchnęli z ulgą. Wolność obywatelska w Rosji i konstytucyjne rządy są od dziś faktem”³⁰.

Zgoła inne stanowisko zajęli bolszewicy. Oceniając manifest z 17 października Lenin pisał: „Siły caratu i rewolucji zrównoważyły się. Carat już nie jest w stanie stłumić rewolucji. Rewolucja jeszcze nie jest w stanie zgnieść caratu” i dalej: „Z jednej strony, europejska burżuazja odetchnęła z ulgą. Manifest carski obiecuje prawdziwą konstytucję — ale z drugiej strony nawet liberalni burżua nie mogą nie widzieć, że manifest cara zawiera same tylko słowa, same tylko obietnice. Któż uwierzy teraz samym obietnicom? Czy nie są drwiną wszystkie te frazesy o nietykalności osobistej i wolności słowa, skoro więzienia wciąż jeszcze pełne są tak zwanych przestępców politycznych. Jacy ludzie będą wykonywali obietnice cara? Rząd Wittego nie jest nawet rządem liberalnej burżuazji. Jest to jeszcze tylko rząd liberalnej biurokracji, którą tyle razy zwyciężała już dworska klika reakcyjna — Nie, carat bynajmniej jeszcze nie skapitulował. Samowładztwo bynajmniej jeszcze nie upadło. Rewolucyjny proletariat ma jeszcze przed sobą szereg wielkich bitew”³¹.

Już na drugi dzień po opublikowaniu manifestu, fala pogromów zalała całą Rosję. Przy cichym poparciu reakcyjnych kół dworskich i biurokracji policyjnej formowano z mętów społecznych — i nie tylko z nich — bandy tzw. „Czarne sotnie”, działające z ramienia ultrareakcyjnego i szowinistycznego Związku Narodu Rosyjskiego. Przy bierności, a często pomocy policji czarno-secińcy organizowali masowe pogromy inteligencji, ludności żydowskiej, a także robotników. Według przybliżonych i bynajmniej niepełnych danych pogromy w przeciągu zaledwie dwóch-trzech tygodni miały miejsce w przeszło 100 miastach imperium.

Pogromy te były bez wątpienia wyrazem przeciwstawienia się sta-

²⁷ *Wysoczajszij Manifest — Ob usowierszenstwowanii gosudarstwiennogo poriadka*, PSZ t. XXV [1905], cz. I, nr 26803, s. 754—755. Tekst polski S. Godlewski, op. cit., s. 59—60.

²⁸ „Russkaja Mysl”, Moskwa, październik 1905, dział *Wnutriennije obozrienije*, s. 182.

²⁹ „Russkoje Bogatstwo”, listopad—grudzień 1905, s. 198.

³⁰ „Więstnik Jewropy”. listopad 1905, t. 6, *Wnutriennije obozrienije*, s. 360.

³¹ W. I. Lenin, *Pierwsze zwycięstwo rewolucji*, Dzieła t. 9. Warszawa 1953, s. 435.

rego biurokratycznego aparatu nowemu kursowi. Wybitną rolę odegrała część kleru prawosławnego, organizując dziesiątki tysięcy pochodów i manifestacji pod hasłem obrony wiary i tronu. Interesującą analizę postawy biurokracji daje „Russkij Wiestnik”: „Wnosząc ideę »wolności« do programu rządu — ideę »prawomyślnę większości społeczeństwa« — hrabia Witte postanowił ożywić tą ideą wszystkich działaczy rządowych od urzędników najwyższej rangi do najniższej. Witte zdecydował, że on stanie na czele »ruchu wolnościowego«, mianuje ministrami liderów tegoż ruchu oraz odnowi biurokrację od dołu do góry. Niestety, przyszło mu utworzyć ministerstwa ze zwykłych urzędników, ani lepszych, ani gorszych od starych ministrów. Wszystko pozostało po dawnemu i w biurokratycznej piramidzie ani jeden kamyczek nie drgnął. Tym bardziej, że kasta rosyjskiej biurokracji zrozumiała słowa Wittego o »ożywieniu ideą wolnościową wszystkich urzędników od wyższych do niższych« po prostu tak, że premier zacznie wszystkich zmieniać od góry do dołu. Cała więc biurokracja nastroszyła się, sprężyła i z całą siłą na jaką ją tylko było stać, przeciwstawiła się temu”³².

Jest rzeczą znaną, że natychmiast po ukazaniu się manifestu, podniosła głowę reakcja i do głosu doszły najbardziej wsteczne i zacofane żywioły społeczeństwa rosyjskiego. Zagadkowa wydaje się bierność postępowej części społeczeństwa, a zwłaszcza mas pracujących, dla których manifest był przecież zwycięstwem. Pewne światło na tę sprawę rzuca korespondencja z Terespolu (w Guberni Chersońskiej) zamieszczona w „Nowoje Wriemia” z 15 listopada 1905: „Chłopi odebrali manifest, jako darowanie Żydom równouprawnienia, a w szczególności prawa posiadania ziemi. Dlatego są głęboko przekonani, że manifest jest dziełem buntowników i Żydów, którzy chcą zagarnąć w swoje ręce władzę, odebrać ją carowi i rozdzielić między sobą państwo, aby tym sposobem przejmując w swoje ręce ziemię, czyniąc na powrót chłopów poddanymi”³³. Przytoczona wyżej korespondencja ukazuje mechanizm tworzenia się zbiorowej psychozy antyinteligentycznej i antyżydowskiej, którą wykorzystywał kler prawosławny i aparat biurokratyczny. Przejawem tejże psychozy była właśnie fala pogromów żydowskich i inteligentkich, jaka zalała Rosję po ukazaniu się manifestu październikowego. Z drugiej strony, po krótkim okresie liberalizacji życia, rząd Wittego zaostrzył kurs. Mnożyły się wypadki aresztowań działaczy rewolucyjnych. Organizowane były karne ekspedycje przeciw strajkującym. Wzmogła się inwigilacja społeczeństwa przez policję, zaostrzyła się cenzura. Wyrazem rozczarowania mas ludowych do manifestu stał się wiersz poety Piotra Arskiego, który wkrótce stał się popularną piosenką³⁴.

Realizacja obietnic manifestu październikowego powierzona została rządowi, a więc nowoutworzonej z dniem 19 października Radzie Mini-

³² „Russkij Wiestnik”, grudzień 1905, dział *Sowriemiennaja letopis*, s. 637.

³³ „Nowoje Wriemia” nr 10657 z listopada 1905. Korespondencja z Terespolu. Oto relacja chłopów zebranych na bazarze: *Paszoł gluchoj ropot. Wsio eto nužno liz panam i żydam, potomu oni tak i radujutsja. I sriedi bazarnej publiky poszli tołki po powodu manifiesta. Kto to obrotił wnimanije, czto manifiest otpieczatan bez razrieszenija naczalstwa. Migom razniossa w grodie słuch, czto manifiest podłożnyj — czto eto „pany i żydy” chotiat zabrat w swoi ruki wlast, otniat jejo u caria. Wolnienije prińiato groznyje razmiery.*

³⁴ *Car ispugałsja, izdał manifiest: „Miortwym swoboda! żywych pod ariest!”.* *Tiurmy i puli narodu wiernuli, tak nad swobodoj postavili kriest!* Por. *Russkaja riwolucjonnaja poezija 1895—1917*, Leningrad 1957, s. 12.

strów na czele z jej przewodniczącym Sergiuszem Wittem³⁵. Zgodnie z memoriałem Wittego, rząd miał rozwinąć postanowienia manifestu w drodze osobnych ustaw i przepisów. I tak w okresie między 17 października 1905 a 27 kwietnia 1906 — dniem otwarcia pierwszej Dumy Państwowej — ukazał się szereg nowych ustaw i przepisów tymczasowych oraz tzw. zasadniczych praw państwowych w nowej redakcji z 23 kwietnia 1906, scalających niejako dotychczasowe akty, znamienujące nowy porządek państwowy w Rosji. Te właśnie „ustawy zasadnicze” nazywane są często w literaturze rosyjskiej i obcej konstytucją rosyjską.

Przy rozpatrywaniu przebiegu i sposobu realizacji manifestu z 17 października należy wziąć pod uwagę akty w tym względzie najistotniejsze, bezpośrednio odnoszące się do postanowień manifestu październikowego, zawartych w trzech wyżej wymienionych jego punktach, a więc: ukaz z dnia 11 grudnia 1905 „O zmianie postanowienia o wyborach do Dumy Państwowej” — rozszerzający prawo wyborcze ustanowione 6 sierpnia 1905, a zatem odnoszący się bezpośrednio do punktu drugiego tegoż manifestu³⁶.

Do punktu trzeciego manifestu, mówiącego o kompetencjach instytucji przedstawicielskiej, odnoszą się akty następujące: ukaz z 12 lutego 1906 „O terminie zwołania Dumy Państwowej” oraz akty z 20 lutego 1906, a mianowicie: manifest „O zmianie organizacji Rady Państwa i rewizji organizacji Dumy Państwowej” i ukaz „O reformie organizacji Rady Państwa”.

Prawa dotyczące wolności słowa, zebrań, stowarzyszeń i związków, a zatem dotyczące bezpośrednio punktu pierwszego manifestu październikowego, zawarte są w następujących aktach: ukaz z 18 marca 1906 „O zmianie i uzupełnieniu przepisów tymczasowych o prasie periodycznej”, uchwała Rady Państwa „O ustanowieniu odpowiedzialności karnej za rozprzestrzenianie fałszywych wiadomości o działalności władz rządowych i urzędników” oraz ukazy z 4 marca 1906 „O przepisach tymczasowych o towarzystwach i związkach” i „Co do przepisów tymczasowych o zebraniach”.

Osobno traktować należy „Zasadnicze ustawy państwowe” wydane 23 kwietnia 1906, a skodyfikowane w pierwszej części pierwszego tomu zbioru praw („Sword Zakonow”). Są one znacznie ważniejsze od ustaw zwykłych i rozporządzeń władzy administracyjnej, albowiem wydawane były w sposób odmienny, a zmiana ich była trudniejsza do przeprowadzenia, aniżeli zmiana ustaw zwyczajnych.

Atrybucje ustawodawcze Dumy Państwowej, przyznane jej ukazem z 20 lutego 1906 „O rewizji organizacji Dumy Państwowej” były atrybucjami na papierze. Odnośny przepis głosił: „Zachowując niewzruszalnym istotne postanowienia Zasadniczych Praw Państwa, na zasadzie którego żadne prawo nie może wejść w życie bez nowego zatwierdzenia,

³⁵ Mikołaj II z początku widział w Wittem zbawcę i „męża opatrnościowego” w Rosji. W liście do carowej matki pisał: *Witte défendait cette solution-ci avec insistance, en disant que quoiqu'elle fut risquée, elle était la seule possible à l'heure actuelle. A peu près tous ceux que je consultais répondaient de la même façon que Witte —. Witte me déclara carrément que si jamais je voulais le nommer président du Conseil des Ministres, il faudrait accepter son programme et ne pas l'empêcher d'agir.* Wg *Archives Secrètes de l'empereur Nicolas II*, Paris 1928, s. 23: list z 19 października 1905.

³⁶ *Imiennoj wysoczajszyj ukaz dannyj Sienatu — Ob izmienienii položenija o wyborach w Gosudarstwiennuju Dumu*, PSZ t. XXV (1905), cz. I, nr 27029, s. 877—882.

postanowiliśmy na przyszłość, jako prawidło ogólne, że od czasu zwołania Rady Państwa i Dumy Państwowej prawo nie może stać się obowiązujące bez zaaprobowania przez Radę i przez Dumę”³⁷.

Widać stąd, że Duma Państwowa nie miała być samodzielny i jedynym organem prawodawczym, ale miała dzielić władzę prawodawczą z Radą Państwa i carem. Stosunek Rady Państwa do Dumy określony został na zasadzie zupełnej równości obydwu izb w dziedzinie ustawodawstwa. Tym niemniej uchwalone przez Dumę i Radę Państwa ustawy nie mogły obowiązywać, o ile nie zostały zatwierdzone przez cara. O ile więc z formalnego punktu widzenia władza samowładna została nieco okrojona, o tyle praktycznie została ona nienaruszona, albowiem car mógł oddalać ustawy, które mu nie odpowiadały. Samo zresztą funkcjonowanie organów ustawodawczych zależało od woli carskiej; w istocie ukaz carski miał określić czas trwania rocznych zajęć Dumy Państwowej oraz terminy jej zwołania. Carowi przysługiwało także prawo rozwiązania Dumy przed upływem pięcioletniej kadencji.

Spśród zapowiedzianych manifestem swobód obywatelskich, rząd Wittego okazał się stosunkowo najliberalniejszy w dziedzinie wolności sumienia.

Co się tyczy wolności słowa, znalazła ona urzeczywistnienie w przepisach tymczasowych o wydawnictwach periodycznych z 24 grudnia 1905. Główną zdobyczą prasy w tych przepisach było ograniczenie cenzury prewencyjnej oraz uchylenie postanowień o karach administracyjnych wymierzanych na wydawnictwa periodyczne i oddanie wymiaru sprawiedliwości za czyny występne, popełnione w druku — sądom³⁸. Przepisy te łagodziły cenzurę prewencyjną, chociaż jej nie likwidowały. Przewagę uzyskała natomiast cenzura represyjna (konfiskaty, kary pieniężne itd.). Funkcjonowanie tych praw hamowały, a czasem wręcz zawieszały stany wojenne wprowadzone w różnych miastach i rejonach Rosji.

Inaczej przedstawiała się sprawa wolności zebrań i związków. Odnosny przepis głosił, że nie wolno zakładać „stowarzyszeń dążących do celów przeciwnych moralności albo zabronionych przez prawo karne lub też zagrażających spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu; zarządzanych przez instytucje i osoby, znajdujące się za granicą, jeśli towarzystwa te dążą do celów politycznych”³⁹. Podobne zastrzeżenie mogło obrócić w niwecz całą wolność stowarzyszeń, wobec tego, że ocena — co jest moralne a co niemoralne — co zagraża spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu, a co nie zagraża, pozostawiona została władzy gubernatorów i działających według ich wskazówek urzędów.

Zupełnie fikcyjna okazała się wolność zebrań. Do przestrzegania przepisów o zebraniach powołane były miejscowe organy policyjne, które przecie z natury swojego urzędu skłonne były do podejrzeń i upatrywania wszędzie złych intencji lub czynów przeciwnych prawu.

Tak więc realizacja manifestu październikowego poszła innymi drogami niż tego oczekiwało społeczeństwo. Całe prawodawstwo ogłoszone

³⁷ *Wysoczajszeje utwierdziennyye Osnownyye Gosudarstwiennyye Zakony*, PSZ t. XXVI [1906], cz. I, s. Peterburg 1909, nr 27805, s. 457—461. Wszystkie akty z 1906 r. są zawarte w tym tomie. Por. także *Zakonodatielnyje akty pieriechnodnogo wriemieni (1902—1908)*, wyd. 3, S. Peterburg 1909, s. 100—110.

³⁸ PSZ t. XXVI [1906], cz. I, nr 22804, s. 383—386.

³⁹ *Imiennoj wysoczajszyj ukaz dannyj Sienatu — O wriemiennych prawitach, ob obszczestwach i sojuzach* [z 4 marca 1906] PSZ t. XXVI [1906], cz. I, nr 27476, s. 201—207.

między opublikowaniem manifestu październikowego a zwołaniem pierwszej Dumy, przesiąknięte było tendencją do obwarowania nieograniczonych prerogatyw carskich. Robiono wszystko aby „naprawić” niejako „błąd” Wittego.

Jednocześnie prawodawstwo to miało liczne pozory konstytucyjności, obliczone było na rozładowanie napięcia w społeczeństwie, a tym samym oszukanie opinii publicznej w Rosji i za granicą.

Można zaryzykować tezę, że w warunkach carskiej Rosji nie mogło być mowy o prawdziwej konstytucji i faktycznych wolnościach obywatelskich. Oto bowiem państwo rządzone w sposób autokratyczny, absolutystyczny, zdecydowało się na swego rodzaju reformy konstytucyjne, popadając tym samym w obiektywną sprzeczność z istotą własnego ustroju — samowładztwem. Ta immanentna sprzeczność między dwoma wykluczającymi się wzajemnie czynnikami, jak swobody konstytucyjne i samowładztwo, stała się rzeczywistą przyczyną fiaska próby wprowadzenia w Rosji rządów konstytucyjnych⁴⁰. Stała się ona zasadniczą przyczyną faktu, iż manifest z 17 października 1905 nie został faktycznie zrealizowany.

Лешек Яськевич

ЦАРСКИЙ МАНИФЕСТ ОТ 17 ОКТЯБРЯ 1905 Г. И ВОПРОС ЕГО ОСУЩЕСТВЛЕНИЯ

Статья посвящена одному из наиболее веских, государственно-правовых актов в истории так наз. „русского конституализма” — царскому манифесту от 17 X 1905 г. Николай II возвещал в нем об решении установить Государственную Думу располагающую законодательными правилами, расширении избирательных прав на некоторые группы населения доселе их лишенные и наконец даровании таких гражданских прав как: свобода слова, совести, собраний и организации, а также личная неприкосновенность.

Автор вскрывает социально-правовое происхождение этого акта, обстоятельства его объявления и рассматривает вопрос его проведения в жизнь в условиях господствующей в России автократической системы власти.

На основании правовых актов опубликованных в период с провозглашения манифеста по открытие Государственной Думы (27 X 1906 с. с.) возникает вывод, что царский манифест являлся только временной уступкой царизма в отношении революционно настроенных широких кругов русского общества, в дальнейшем же содержащиеся в нем довольно далеко идущие обещания в практике не осуществлялись, при одновременном создании правовой видимости их проведения в жизнь. Все позднее опубликованные государственные акты — особенно же так наз. „основные законоположения” от 23 IV 1906 (с. с.) дезавуировали значение этого манифеста путем введения ограничений и условий, при которых фактическая реализация обещаний данных в манифесте оказалась иллюзорна. На такое положение вещей решающее влияние имели реакционно настроенные круги дворянства и бюрократии у импе-

⁴⁰ Nawet dla kadetów, partii opozycyjnej, monarchia była jeszcze gromadnoj siłoj i materialnoj i moralnoj i sochranit jejo dla burżuazii było nužno czoby spasti Rossiju ot riwolucii. Por. W. A. Małakow, *Pierwaja gosudarstwienaja Duma*, Paris 1939, s. 13. Autor tych wspomnień — czołowy działacz kadecki — jest tu w zupełnej zgodności z takim apologetą monarchii samowładnej, jak były premier Kokowcow. Por. W. N. Kokowcow, *Iz mojego proszłogo (Wospominania 1903—1919)* t. I, Paris 1933.

раторского двора, решившиеся не допустить до какого либо ограничения царского самовластия.

В статье использованы документальные публикации, мемуары, особенно воспоминания Сергея Витте а также русская периодическая печать.

Leszek Jaśkiewicz

LE MANIFESTE DE NICOLAS II DU 17 OCTOBRE 1905 ET LE PROBLÈME DE SA RÉALISATION

L'article concerne l'un des actes juridico-politiques les plus importants de l'histoire du „constitutionnalisme russe”, à savoir le manifeste du 17 octobre 1905, par lequel le tsar Nicolas II annonça la création de la Douma d'Etat, l'extension du droit de vote à certains groupes de la population qui ne le possédaient pas encore, enfin la concession de certains droits civiques, tels que la liberté de parole, de conscience, de réunion et d'association et l'inviolabilité personnelle. L'auteur montre la genèse sociale et juridique de cet acte et les circonstances de sa promulgation, et étudie la question de sa réalisation.

Sur la base des actes juridiques promulgués dans la période entre la publication du manifeste et l'ouverture de la Douma d'Etat (27 avril 1906 — ancien style), l'auteur soutient que le manifeste du tsar ne fut qu'une concession temporaire faite par le tsarisme aux exigences révolutionnaires de larges cercles de la société russe, et que les promesses qu'il contenait ne furent réalisées qu'en apparence. Tous les actes juridico-politiques promulgués par la suite, et notamment les „lois fondamentales” du 23 avril 1906 (ancien style), désavouaient le manifeste en introduisant des limitations et des conditions qui rendaient illusoire la réalisation des promesses. Ce fait s'explique par l'influence des cercles réactionnaires de la noblesse et de la bureaucratie russes qui entouraient la cour et qui étaient décidés à empêcher toute limitation de l'autocratie tsariste.

Matériaux utilisés par l'auteur: les publications des documents, les écrits des mémorialistes et spécialement les Mémoires de Serge Witte aussi bien que la presse russe.